KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Czerwca. — Rok 1850. Sobota. № 146. Jutro, ŚŚ. Pryma i Felicy: MM.

Któż nie będzie podziwiał ofiar niespracowanych niczem Misjonarzy, których *Europa* nie przestaje dostarczać. Śmiało oni przebiegają nieznane im strefy; wierni opowiadacze Śej Ewangelji, lepiej jak ktokolwiek inny umieją moralnie podbijać świat cały. Z Krzyżem Śtym w ręku i xiążką, z symbolem wiary i literą, nie spotykają na drodze przeszkód ani żadnego niebezpieczeństwa, którymby swego nie stawili czoła, i zawsze prawie z każdej walki podobnej, wychodzą zwycięzko. Począwszy od najpierwszych zaraz Apostołów, do których rzekł CHRYSTUS: »Idźcie i rozgłaszajcie po wsze światy słowo moje," aż do naszych czasów, nigdy prace missyjne nie spoczęły na chwilę, a opowiadacze słowa BOŻEGO, między niewiernemi, zajęli nie jedną znakomitą kartę w dziejach Kościoła. To więc co niedawno donieśliśmy o *Chinach*, w których z takim postępem szerzy się Chrześcjanizm, to samo dzisiaj powtórzyć możemy i o *Indjach Wschodnich*. *Chiny* bowiem i *Indje* były i są najgłówniejszem polem, z którego wierni słudzy Kościoła, najobfitsze lubo w pocie czoła, zbierają owoce. Dla tego też codziennie napotykać możemy, wzmianki o licznych bardzo karawanach, wysyłanych na morza, już to z pobożnemi, już z nieprzeliczoną liczbą exemplarzy Ewangelji, i jeżeli kiedy, to dziś śmiało wyrzec można, że owe prace jako prowadzone z tak wielkim trudem i gorliwością, jak najpomyślniejsze wkrótce wydadzą owoce.

W drugą Niedzielę po Świątkach, to jest 2go b. m., w m. *Kowalu*, w Kościele parafjalnym, wykonaną została z powszechnem zadowoleniem, nowa Msza wokalno-instrumentalna N. 5, pełna pięknych i wzniosłych myśli, ofiarowana W. JX. *Stobieckiemu*, Kanonikowi i Proboszczowi miejscowemu, przez L. *Schnabel*; oraz Ofertorjum utworu tegoż Kompozytora, Hymn »*Tantum ergo Sacramentum*," na same cztery głosy, dzieło 209.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, w skutek przedstawienia JO. Xcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej ozdobić raczył Najprzewielebniejszego Arcy-Biskupa Warszawskiego i Nowogeorgiewskiego *Arsenjusza*, Orderem Śgo Alexandra *Newskiego*.

Najjaśniejszy PAN, ozdobić raczył Orderem *Orła białego*, Jenerała-Lejtnanta Hr: *Nesselrode*, Naczelnika IIIgo Okręgu korpusu Żandarmów.

JEGO CESARSKA MOŚĆ, w skutek przedstawienia JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej ozdobić raczył Dyrektora Głównego Prezydującego w Kommisji R. P. i Skarbu, Radcę Tajnego *Morawskiego*, Orderem Śgo Alexandra *Newskiego*.

Najjaśniejszy PAN, zgodnie z przedstawieniem Namiestnika Królestwa, udzielić raczył małżonkom *Baumann*, wsparcie dożywotnie w ilości rs. 300 rocznie, z zastrzeżeniem, iż na przypadek śmierci którego z małżonków *Baumann*, wsparcie dla pozostałego współmałżonka wynosić ma rs. 200.

Najjaśniejszy PAN, zgodnie z przedstawieniem Namiestnika Królestwa, raczył nadać Adolfowi *Gradenwitz*, Ajentowi Dyrekcji Ubezpieczeń, osobiste poczesne obywatelstwo, z prawem nabywania nieruchomości.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Seweryna *Borkowskiego*, Administratora Kościoła parafjalnego w mieście *Szydłowie* Gub: Radomskiej, Proboszczem tegoż Kościoła; i Xiędza Antoniego *Łatwińskiego*, Administratora Kościoła parafjalnego we wsi *Berznikach* Pcie Sejneńskim Guber: Augustowskiej, Proboszczem tegoż Kościoła.

Najprzewielebniejszy *Arsenjusz*, Arcy-Biskup Warszawski i Nowogeorgiewski, wyjechał do Gubernji Wołyńskiej.

Rząd Gubernjalny Warszawski. W mieście *Błoniu*, zjawiła się między bydłem rogatem zaraza zwana *Xięgosuszem*. Z tego powodu Rząd Gubernjalny ostrzega wszystkich mieszkańców okolicznych, iżby przez czas trwania w miejscu tem zarazy, unikano wszelkiej z niem styczności bezpośredniej lub pośredniej, jako mogącej stać się przyczyną rozniesienia tej strasznej choroby.— Gubernator Cywilny, Radca Tajny *Łaszczyński*. Naczelnik Kanc: *Stróżycki*.

Dyrekcja wyścigów konnych i *wystawy zwierząt gospodarskich*, podaje do wiadomości, iż na placu wyścigowym, za rogatkami Mokotowskiemi, w miejscu na ten cel wyznaczonem, może być urządzonym *bufet*, zaopatrzony w rozmaite napoje, chłodniki i przekąski, w dniach gonitw, to jest 4/16 i 5/17 b. m. Mający chęć podjęcia się tego, zgłosić się mogą z deklaracjami swemi do Biura Dyrekcji, w gmachu Kommisji R. S. W. i D., z wymienieniem offerty, jaką z tego tytułu podadzą.

Dla zapobieżenia smutnym wypadkom z utonienia pochodzącym, wyznaczone zostały miejsca do kąpieli tak od strony *Warszawy* jakoteż i *Pragi*; obok tego ponowiony został zakaz kąpania się i pławienia koni w tak zwanych *glinankach*, zwłaszcza gdy dla pławienia ostatnich, oznaczone zostało stosowne miejsce od strony *Pragi*.

Już niejednokrotnie wspominaliśmy o korzyściach, jakie nam nieprzestają przynosić *statki parowe* na *Wiśle*. Dziś patrząc na ciągłe przez nie czynione dostawy transportów do tutejszych handlów, musiemy znowu to samo o nich powtórzyć. Głównie statek *Wisła*, zajmuje się dostawą, a szybując po grzbiecie swojej imienniczki, zaopatruje ciągle *Warszawę* we wszelkie nowo-

ści. Między innemi, znany handel win P. *Rozmanitha* na Nowym-Świecie, odebrał tym sposobem świeży transport wina *Cliquot* (Veuve Ponsardin); zaś koleją żelazną *łososia* marynowanego z *Dunajca* z gór Karpackich i wodę *Szczawnicką* mineralną. Pozazdrościły tego, notabene niewyschłe, ale tłuste *śledzie pocztowe*, i całą massą przybiły jak do portu do tego handlu, oraz do handlu *Riedla*. Wreszcie *porter* i *piwo*, które także jeszcze w zeszłym tygodniu przypłynęły *Wisłą* na *Wiśle*, są już wypoczęte, a tem samem jako wystałe, zalecają się same swą doskonałością.

Panie *Redaktorze!* Będąc świadkiem sceny, odbytej na jednym z targów *Warszawskich*, pomiędzy *kucharzem* a *wieśniakiem*, pospieszam donieść ci o tem, zwłaszcza, że i rzecz sama i przytomność wieśniaka, godne są i zastanowienia i podziwienia. Kucharz bowiem, widząc go niosącego w koszu kurczęta, zawołał: »Sprzedajcie mi ojcze połowę wszystkich kurcząt jakie macie, i połowę jednego, niezabiwszy żadnego, a zapłacę wam za nie co chcecie." Wieśniak trochę pomyślał, trochę się poskrobał, nareście otworzył koszyk, i co do joty wypełnił żądanie kucharza, to jest sprzedał mu połowę wszystkich i pół jednego kurczęcia (żywego). Drugi obecny temu zdarzeniu Jegomość, powtórzył to samo tryumfującemu w tej chwili chłopkowi, żądając również sprzedaży połowy pozostałych kurcząt i w dodatku połówki kurczęcia. Przyszedł trzeci i słowo w słowo objawia podobne żądanie, co do reszty znów *kurcząt;* a chłopek wszystkich zaspakaja w zupełności, odbiera pieniądze, i pozostawia nam do rozwiązania pytanie, *wiele też on miał kurcząt?* Jeżeli więc po tygodniu od daty zamieszczenia tego w Kurjerze, ani ty, ani żaden z Czytelników twoich, nie rozwiążecie tego zadania, w tedy sam je nadeślę.— *X. Y. Z.*

Do Składu wód mineralnych naturalnych przy Aptece w domu *Petyskusa*, obok XX. *Reformatów*, nadszedł świeży transport wody *Obersalzbrunn* i *Iwonickiej*, w mniejszych i większych butelkach. Przepisy dotyczące zachowania dyetycznego przy piciu wód mineralnych, bezpłatnie wydają się.— D. T. *Heinrich*.

Lubo nie tak hojnie, ale za to obficiej jak dotąd, wystąpiła *Fortuna* w ciągnieniu wczorajszem, a racząc *Warszawę*, niepominęła przy tem żadnego prawie miejsca na prowincji. Wygrane bowiem padły jak następuje: Po rs. 750, na Nr 10,876 w kantorze P. *Dawidsohna*, i Nr 3, w kantorze P. *Adryańskiego*, (w Warszawie); wyciągnięcie *trójki* i to jeszcze na 750 rs., sprawiło nie małe poruszenie w sali ciągnień; tak młodziutki bowiem numerek, pomiędzy wychodzącemi tysiącami, był prawdziwą niespodzianką. Dalej po rs. 300: na Nra 16,517 u P. *Holtz* w Warszawie; 15,745 u P. *Wallach* w Kaliszu; 2330 u P. *Nelkena* w Warszawie; 1372 u P. *Fausta* w Warszawie; 15,268 u P. *Alberstejn* w Biały; 12,748 u P. *Maliniak* w Warszawie. Po rs. 150: Nra 3943 u P. *Nelken* w Warszawie; 3826 u P. *Kasztenbaum* w Biały; 15,000 u P. *Ehrlichster* w Janowie; 16,533 u P. *Hertz Kohna* w Częstochowie; 16,720 u P. *Rosenblatha* w Działoszycach; 15,546 u P. *Mintzla* w Lublinie; 5709 u P. *Nusbaum* w Warszawie; 16,626 u P. Alexandra *Giwartowskiego* w Warszawie; 7440 u P. *Fausta* w Warszawie; 3459 u P. *Biedermann* w Łomży; 7681 u P. *Bock* w Włocławku; 7735 u P. *Dawidsohna* w Warszawie; 15,319 u P. *Korzeniewskiego* w Warszawie; 14,167 u P. *Margulies* w Działoszycach; i 311 u P. *Nelken* w Warszawie. Dołączająca się tabelka, w której dla pospiechu i krótkości czasu, tudzież dla zaspokojenia samej ciekawości zachowany został porządek wychodzenia numerów z koła, dopełnia liczbę odciągniętych wczoraj numerów wygranych.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera* od T. D. rs. 6, z przeznaczeniem tychże: na reparację Kościoła XX. *Reformatów* rs. 1, na reparację Kościoła *Powązkowskiego* rs. 1, dla Kaleki w domu W. *Grymowskiego* przy ulicy Pawiej rs. 2, dla Kaleki w domu W. *Frycze* rs. 1, i dla Matki 7ga dzieci rs. 1.

Zdarza się często, że nam przychodzi użyć wyrażenia: *mała rzecz a wstyd;* ale też nie trudno natrafić i na takie wypadki, że *mała rzecz, wielki pożytek przynosi.* Myśl ta nam przyszła na widok *mleko-mierzów*, wygotowanych obecnie w pracowniach mechanicznych Pana Jakóba *Pika*, Optyka m. *Warszawy*, tak prostych w składzie swoim, a tak prawdziwie w zastosowaniu użytecznych. Są to cylindry szklane jednostajnej średnicy, opatrzone podziałką na szkle wyrytą, na której po ustaniu się mleka z kilku lub kilkunastu krów wydojonego, oznaczyć można matematycznie stosunek tłustości tego nabiału, a zatem i stosunek zawartej w nim śmietanki. Trudnoby było wyliczyć, ile szczęśliwych wynalazków Pan *Pik* Optyk u nas przyswoił i pod tym względem ma on niezaprzeczoną zasługę; ale co rzeczywiście nie jednemu ojcu familji, zwłaszcza też na prowincji zamieszkałemu, wiedzieć nie zawadzi; to jest, że P. *Pik* ma u siebie przygotowane kompletne gabineciki fizyczne, obejmujące machinę elektryczną, pneumatyczną, i inne liczne narzędzia i przybory, które wśród wolnych godzin, prawdziwą nauką i najmilszem zajęciem, nietylko młodzieży, ale i starszych stać się mogą. Zresztą, kto wie, czy nie jeden z naszych synów, wśród tych zajęć niewinnych, nie padnie na jaki wielki wynalazek, który zmieni może wszystkie kombinacje naukowe; wszak *kociołek i woda*, która się na herbatę w nim grzała, wywoławszy kolosalną myśl machiny parowej, ziemię *kolejami*, a morze *paropływami* zarzuciły. Powtarzamy w końcu, że trudno objąć pamięcią i wyliczyć ogrom przedmiotów, których wyrobieniem lub sprowadzeniem, P. *Pik* Optyk, naukom się przysłużył; dosyć, że zwiedzenie tego zakładu, i korzyść i prawdziwą przyjemność sprawić musi, a na dowód tego przytoczemy tylko, że między tysiącem innych ar-

tykułów, znajduje się tam zbiór modeli machin gospodarskich, jako to: pługów, siewników, regulatorów na łąki i t. p., tudzież model telegrafów elektro-magnetycznych, które na odległość kilko-werstową w działanie wprowadzone być mogą.

Skład Wód mineralnych naturalnych w handlu M. B. *Gordon* przy ulicy *Długiej* Nro 489, ma honor donieść, że w tych dniach odebrał świeży transport wód: *Emskiej*: Krenchen i Kesselbrun, *Selcerskiej*, *Egerskich* i *Kudowskiej*; zaś *Iwonicka* w tych dniach nadejdzie; zatem Skład ten zaopatrzony już został we wszelkie wody.

Kurs wczorajszy: Za Imperjały Rossyjskie, żądają rs. 5 k. 18 (zł. 34 gr. 16), dają rs. 5 k. 17 (zł. 34 gr. 14). Dukaty holender: nowe ważne żądają rs. 3 k. 5 (zł. 20 gr. 10), dają rs. 3 k. 3 (zł. 20 gr. 6). Listy zast: nowe, za 100 zł. żądają rs. 14 k. 87 (zł. 99 gr. 4), dają rs. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kup: k. 27½.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości, po Kom: *Damy i Huzary*, przywołani Wszyscy, i oddzielnie Pani *Estella* i Pan *Bogusławski*.

Jutro, jeśli pogoda posłuży, danem będzie w *Łazienkach Królewskich*, widowisko w Amfiteatrze, oraz wielki Fajerwerk. Bliższe szczegóły, afisze dzienne ogłoszą. W razie zaś niepogody, w Wielkim Teatrze: *Córka Regimentu* i *Tańce Perskie*, z nowemi gruppami, ubiorami i nową dekoracją przedstawiającą miasto *Tyflis*; a w Teatrze Rozmaitości: *Pamiętniki Szatana*.

Z Petersburga. — Trzynasta Loterja fantowa na korzyść Sal Ochron w *Petersburgu*, odciągniętą została. Podług gazet *Petersburgskich*, wielki los, to jest *kolie brylantowe*, wartości 7,300 rs., wygrane zostało na Nr 6,542.

Anglja. — Izba niższa odrzuciła małą większością projekt Pana *Buxton*, by cukier z krajów niewolniczych, był przypuszczony do wolnej konkurencji z cukrem z krajów wolnych. — Nowy balon Pana *Bell*, obejmuje 15,000 stóp kwadratowych gazu, utkanym jest z najlepszego jedwabiu; puszczono go w powietrze w fabryce gazu *Fenix* zwanej, spuszczono zaś na ziemię w Hrabstwie *Exeter*; przyczem człowiek jakiś zabitym został. Balon ten ma zupełnie nowy system sznurów i klapek. — Xiążki z bibljoteki Pana *Guizot*, poszły na licytacji nader wysoko; płacono za dzieła po cztery lub pięć razy więcej od ich wartości; arystokracja angielska bardzo wysoko pędziła licytantów.

Austrja. *Wiedeń 2go Czerwca*. — Xiążę *Schwarzenberg*, Prezes Rady Ministrów, wrócił z *Warszawy*, i udał się natychmiast do Cesarza do *Schönbrunn*. — Feldzeugm: Baron *Jellachich*, onegdaj był zaproszony na obiad do dworu; powrót jego do *Agram*, rychło ma nastąpić. — Arcy-Xiążę *Albert* przybył tu z *Pragi*. — Odkryto nowego fałszerza papierowych pieniędzy, chłopca 13 letniego. — Feldzeugm: *Haynau* wydał rozkaz dzienny, że wszyscy honwedy do armji C. K. wliczeni, następnie zaś zbiegli i opierający się władzy, ulegają karze śmierci przez powieszenie; wszystkie zaś osoby ukrywające tychże, lub do ucieczki nakłaniające, podlegają sądom wojennym i standrechtowi. — Biuro nowości donosi, że na dziewczynę, służącą u krewnych tutejszego Xięgarza *Hügel*, spadła sukcessja z 3 miljonów funt: szterl: (120 miljo: złp.), złożona już w banku *londyńskim*, po jakimś wujaszku, który będąc ubogim, oddalił się do *Ameryki* przed wielu laty. — Spodziewają się zniżenia opłat od depeszy telegraficznych prywatnych. — W *Peszcie* jarmark Śgo Medarda bardzo źle wypadł. — Spodziewają się rychłego rozwiązania kwestji niemieckiej.

Danja. — Armja otrzymuje nowy rozdział na dywizje; Jenerałowie *Schleppegrelle* i *Meza*, otrzymują dowództwo dywizji.

Francja. *Paryż 1 Czerwca*. — Na dzisiejszem posiedzeniu, izba zajmowała się petycjami przeciw prawu wyborczemu. Liczba podpisów na tych petycjach, wynosi 527,000; wiele jednak podpisów jest fałszywych, i takowe noszą na sobie burzliwy charakter, i nie prawny. Komisja wnosi, by te ostatnie odesłać do Ministra sprawiedliwości, dla sądowego postąpienia z niemi; izba wniosek ten zatwierdza. — *Paryż* jest zupełnie spokojny; dzienniki zajmują się zatwierdzonem wczoraj prawem wyborczem. — Lewa strona jeszcze przed samem głosowaniem starała się skłonić Prezydenta Rplitej przeciw prawu wyborczemu, ale to się jej niepowiodło. Myślała ona także protestować po przegłosowaniu, ale i tego zaniechała. — Jene: *Grammont* przedstawił izbie projekt przeniesienia stolicy rządu z *Paryża* do *Wersalu*. — Prawo zabraniające klubów, przedłużonem zostanie na rok jeden. — Spodziewają się wkrótce projektu do prawa o przysięgłych i o zamieszkaniu; to ostatnie Minister *Baroche* ma we Wtorek przedstawić i żądać dla niego nagłości. — *Monitor* zaprzecza wieściom o sporach pomiędzy Jen: *Changarnier* a Ministrem wojny. — Wieść o pogodzeniu się Jenerała *Cavaignac* z Panem *Girardin*, była mylną. — Wychodzić tu będzie nowy dziennik pod tyt: *Henryk IV*, którego celem ma być połączenie legitymistów z orleanistami. — Na przedmieściach aresztowano wiele osób z powodu zakazanych prawem fabrykacji. — Pogodzenie P. Nap: *Bonaparte* z Prezydentem, w istocie nastąpiło. — Hr. *Talaru*, majątkiem swoim tak rozporządził: Hrabiemu *Chambord* 2 mil: fr., Hr. *Chateaubriand* 50,000 fr., Panu *Berryer* 40,000 fr., Xciu *Montmorency Robeck* posiadłość wartości 800,000 fr., dla propagandy katolickiej 100,000, dla czterech instytutów Siostr miłosierdzia 200,000, dla szpitala w *Etampes* 80,000, i dla sierot po zmarłych na cholerę 10,000 fr. Zmarły był spowinowacony z najznakomitszemi rodzinami *Francji*. — Rada stanu zajmuje się projektem zmiany systematu hypotecznego we *Francji*. — Na cześć Jen: *Oudinot*, biją medal w mennicy francuzkiej. — Bar-

dzo dobrze przyjętą została wystawiona tu w teatrze *Ambigu* trajedja, pod tytułem *Jadwiga węgierska* w 1386 r.— Po prawie wyborczem izba zajmie się prawem stęplowania sprzedaży rent.

Hiszpanja.— Minister sprawiedliwości nakazał modlitwy we wszystkich Kościołach, na intencję szczęśliwego odbycia choroby przez Królowę, która ma nastąpić za 4 tygodnie. — Poseł *neapolitański* dawał obiad dla Oficerów, którzy należeli do wyprawy rzymskiej.

Niemcy. — Uroczystość BOŻEGO CIAŁA, obchodzoną była w *Frankfurcie n. M.*, przez wyznawców religji Rzymsko-Katolickiej, z wielką solennością. Członkowie ciała dyplomatycznego tegoż wyznania, znajdowali się na obrzędach w mundurach galowych. Bataljon strzelców *austrjackich* tworzył szpaler na placu katedralnym w czasie procesji. Bataljon strzelców *saskich*, znajdował się na Nabożeństwie w Kościele Zakonu *Teutońskiego* w *Sachsenhausen*.

Prusy.— Król ma się lepiej, rana oczyściła się zupełnie i teraz się zagaja. — Kongres rolniczy skończył swe posiedzenia.— W prowincji nadreńskiej myślą wystąpić przeciw lichwiarzom, którzy rolników tamecznych bardzo niszczą.

Turcja. — Poseł angielski miewa częste audyencje u Sułtana. — Poseł *turecki* w *Wiedniu*, P. *Mussurus*, został odwołanym. — W ministerjum wojny pracują nad organizacją rezerw.

Włochy.— W *Rzymie* ażio od srebra ciągle wzrasta; wielu sądzi, że dla wycofania z kursu papierowych pieniędzy, rozpisaną będzie pożyczka przymusowa na bogatszych mieszkańców.— W *Rimini* zdarzył się znowu cud; obraz w ołtarzu poruszył oczyma i głową, co nawet często ma się powtarzać; Komendant austrjacki sprawdzał rzecz, a przekonawszy się, postawił tylko warty u drzwi Kościoła, by zapobiedz zbytniemu natłokowi. — Policja jest bardzo czynną w *Rzymie*. Wyszukuje ona ukrywających się jeszcze skazanych; równie zajmuje się śledzeniem działań biblijnego towarzystwa.

Rozmaitości. — W *Kalifornji*, wychodzi już 8 gazet, z tych jedna francuzka, a jedna niemiecka. Koszta wydawania tych gazet, są ogromne. Wydatki gazety *Pacific-News* (największej), wynoszą rocznie 100,000 dolarów (900,000 złp.). Trzech redaktorów pobiera rocznie po 54,000 złp. każdy; jeden redaktor 52,400 złp.; korrektor 45,000 zł.; 18 zecerów i presserów, każdy po 36,000 zł.; buchhalter 32,400 zł.— 930 wdów i panien na wydaniu, wylądowało w *Kalifornji;* przybycie to, zrobiło wielkie wrażenie w nowem *Eldorado*. — »Czy teraz, czy później, odesłać mam Panu sprawunki?" zapytała sklepowa pewnego Jegomości. »Lepiej *później*", odrzekł tenże, oglądając się po sklepie, »bo *teraz* mnie w domu niema."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bułharyn Jerzy Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 476; Dziekoński Jan Kamer: Dw: J. C. K. M. z Gub: Grodzieńskiej; Jordan Romuald Radca T. K. z Kielc nr 625; Jelcow Ludwika Oby: z Gub: Grodzieńs: nr 476; Baron Korf Jen:-Lejt: z Białobrzeg; Krasiński Kar: Hr. z Uleńca; Loevensztejn Henryeta Żona Kup: z Berlina nr 1820; Michelis Włady: Asesor Sądu z Lublina nr 547; Pruszak Seweryna Oby: z Pasieki nr 1347; Pawłowski Walen: Oby: z Grodna nr 477; Scypio Maur: Hr. z Łazisk nr 570; Zieliński Tom: Nacze: Powiat: z Kielc nr 570.

Wyjechali: Biernacki Paw: Rad: Gub: do Lubl:; Glazenap d: Jen:-Lejt: do Ostendy; Kożuszek Adolf Art: Muzy: do Wiednia; Lewinsohn Marc: Kup: do Hamburga; Rzewuski Konst: Urzęd: do Brześcia Lit:; Rudzewicz Pułko: Dowódz: Warsz: dyw: Żandar: do Petersb:; Hr. de Stackelberg Wdowa po Tajnym Radcy do Paryża; Hr. de Stackelberg Sekr: Legacji Rossyj: w Neapolu, do Neapolu.

DONIESIENIA.

DODRA Ziemskie GRABÓW z przyległościami, w Okręgu i Pcie Łęczyckim Gub: Warszawskiej położone, rozległości włók 146, morg: 28, pręt: 156 miary nowo-polskiej obejmujące; z tych lasu włók 55, morg: 21, pręg: 165, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze subhastacji w dniu 9 (21) Czerwca r. b. o godz: 10tej z rana, przed Trybunałem Cywilnym w Warszawie. Licytacja zaczynać się będzie od summy Rsr. 75,334. Warunki sprzedaży w Kancelarji Pisarza Trybunału Wydz: Igo, i u Patrona Zygmunta *Krysińskiego*, sprzedaż popierającego, przejrzane być mogą.

Rubli sr. 3 nagrody. — Dnia 5 b. m. zgubiono w Saskim Ogrodzie na wodach, BROSZĘ złotą z granatem dużym w środku oprawnym. Ktoby takową znalazł, niech raczy odesłać na Potkańskie pod Nr 557 przy ulicy Długiej, do Rządcy pałacu, za powyższą nagrodą.

Onegdaj przy wyjściu z Teatru Wielkiego, zgubiono Rsr. 10; uprasza się łaskawego Znalazcę o oddanie tych pieniędzy pod Nr 814 przy ulicy Solnej, w domu Szefera, za nagrodą Rsr. 2.



Dnia 6 b. m. przechodząc po południu, ulicą Leszno, Rymarską, ku Ogrodowi Saskiemu, zgubiono PUGILARES czyli Sygarniczkę, w której było pieniędzy Rsr. 4, jeden zupełnie nowy papierek 3-rublowy, i jeden jednorublowy, i różne Papiery, a mianowicie: Paszport, 1/5 część Losu Nr 15,003 do 5 kl:, i inne Notatki. Łaskawy Znalazca raczy zatrzymać pieniądze, a Pugilares z Papierami zwrócić pod Nr 95 przy ulicy Piwnej, na dole, za nagrodą Zł. 20.

Pół Losu Nr 4125, do klassy 5ej 75 Loterji, z Kantoru Werthejma, wraz z Pugilaresikiem, d. 5 b. m. zgubionym został. Znalazca raczy oddać do Kantoru przy ul: Miodowej; ostrzega się, że jakakolwiek wygrana paść może na ten Numer, właściwemu graczowi w Kontroli zapisanemu, wypłaconą będzie.

Pod Nrem 1065 przy ulicy Królewskiej, w pałacu Dembowskich, u Stolarza *Rettingera*, dostać można **POSADZKI** w różnych gatunkach, za pomierną cenę.



Dnia 4 b. m. w przechodzie z Krak:-Przedm: na Senatorską, zginął PUDEL biały, czystej rassy, z obrózą na szyi. Kto da wiadomość lub go odprowadzi do Resursy Kupieckiej pod Nr 471 przy ulicy Senatorskiej, odbierze nagrodę, jakiej żądać będzie.



Dnia 4 b. m. z rana, w Starym Mieście, zabłąkał się PIES z gatunku szpiców, biały, do połowy ostrzyżony. Ktoby go oddał na Krzywe-Koło w domu Łosia Nr 181, na 1sze piętro; lub do domu Rezlera, do Jana Szwede, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Dziś rano ciepła stopni 16. Wczoraj w południe 22.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 4 cali 5.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Laird z Dumbiki*.

W drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warszawa dnia 27 Maja (8 Czerwca) 1850 r.— Starszy Cenzor, L. T. *Tripplin*.